

Parking musi zostać!

Data publikacji: 21.05.2007 0:00

□
Wszystko wskazuje na to, że parking znajdujący się nieopodal skoczowskiej ulicy Objazdowej, z którego korzysta wielu kierowców, przestanie istnieć. Mieszkańcy miasta i pobliskiego osiedla nie są zadowoleni z tego pomysłu. Uważają, że samochodów przybywa i gmina powinna budować parkingi, a nie je likwidować.

Pomysłowi likwidacji parkingu przyjrzał się przewodniczący Rady Miejskiej w Skoczowie i zaproponował rozwiązanie. *- Zmodernizujemy plany związane z przebudową ulicy Objazdowej - mówi przewodniczący RM Andrzej Bacza. - Na projekcie dorysujemy parking. Zgodnie z planami, parking ma być zlikwidowany, a w jego miejsce powstanie chodnik. Nie wolno likwidować miejsc parkingowych w mieście, trzeba budować nowe. To jest oczywiste, ponieważ samochodów w Skoczowie przybywa i ta tendencja na pewno będzie się utrzymywać. Cały problem polega jedynie na dorysowaniu przez projektanta parkingu działającego zgodnie z przepisami.*

Bacza uważa, że ulica będzie wyremontowana, parking zostanie zlikwidowany, natomiast za rok czy dwa lata okaże się, że w tym miejscu parking jest potrzebny. Teraz naniesienie zmian na planach będzie znacznie tańsze od późniejszej ewentualnej przebudowy tego miejsca.

Mieszkańcy Skoczowa podzielają obawy przewodniczącego. Chcą, żeby parking pozostał lub w jego miejsce został wybudowany nowy.

- Znacznie lepiej byłoby, gdyby ten parking mógł nadal funkcjonować. Tu zawsze staje bardzo dużo samochodów. Czasami, jak brakuje miejsca, kierowcy blokują mi plac pod blokiem i nie mam gdzie się zatrzymać - mówi Jarosław Szpałek, mieszkaniec pobliskiego osiedla.

Sprzedawczyni w sklepie osiedlowym dodaje: *- Jak zlikwidują parking, to nie wiem, gdzie wówczas zaparkuję. Poza tym samochodów przybywa, a już teraz nie ma gdzie ich stawiać.*

- Parking w tym miejscu powinien być! Zwłaszcza tu przed kościołem. Niestety, Skoczowie brakuje miejsc postojowych - wyjaśnia Franciszek Pomper.

Naczelnik wydziału technicznego skoczowskiego Urzędu Miejskiego nie widzi w likwidacji miejsca, w którym od lat zwyczajowo parkują kierowcy, nic specjalnego. *- Nie wiem, czy można to nazwać likwidacją parkingu. W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców porządkujemy pewne elementy. W tym miejscu ma powstać zupełnie nowy, przebudowany odcinek drogi. Projektant nie mógł zaprojektować parkingu, bo on nie może tu istnieć. Obecny natomiast stwarza ogromne niebezpieczeństwo dla wszystkich kierujących - informuje Czesław Dudek.*

Andrzej Bacza zaproponował, żeby zamiast terenu zielonego znajdującego się tuż za obecnym parkingiem wybudować nowy plac z bezpiecznym wjazdem i wyjazdem.

- To prawda, niedawno pojawiła się taka propozycja. Projekt drogi został opracowany dwa lata temu. Wówczas nie było mowy o jakimkolwiek parkingu w tym miejscu. Zwłaszcza, że droga należy do powiatu, natomiast parking potrzebny jest mieszkańcom Skoczowa. Jeśli Rada Miejska stwierdzi, że w tym miejscu mają powstać miejsca postojowe, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby to zrobić. Parking musi być oddzielony od drogi - dodaje Dudek.

Dlaczego na pomysł wybudowania parkingu musiał wpaść dopiero przewodniczący Rady Miejskiej, a nie ktoś z urzędu odpowiedzialny za drogi i parkingi?

- Zauważam wiele rzeczy i podsuwam propozycje ich zmian. Jednak to Rada Miejska podejmuje decyzje - broni się naczelnik Dudek.